

Sygn. akt III AUa 1104/14

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 15 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

|                 |  |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSA Agata Pyjas-Luty (spr.)                              |
| Sędziowie:      | SSA Jadwiga Radzikowska<br>SSA Marta Fidzińska - Juszcak |
| Protokolant:    | st.sekr.sądowy Monika Ziarko                             |

po rozpoznaniu w dniu 15 kwietnia 2015 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **T. K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.**

o emeryturę

na skutek apelacji wnioskodawczynie T. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie Wydziału VIII Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 9 kwietnia 2014 r. sygn. akt VIII U 2602/13

**o d d a l a apelację.**

Sygn. akt III AUa 1104/14

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił odwołanie T. K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. z dnia 12 września 2013 r., odmawiającej wnioskodawczynie prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, albowiem nie udowodniła 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawczynie T. K., ur. dnia (...), będąca z zawodu technikiem chemikiem, w okresie od 26 marca 1981 r.

do 31 grudnia 1998 r. (z przerwami) była zatrudniona w Zakładach (...) na stanowisku laboranta w pełnym wymiarze czasu pracy. Zakład pracy został następnie przejęty przez spółkę z o.o. (...) z siedzibą w G. (od 1 lutego 2001 r.). Wnioskodawczynie dokonywała analizy próbek pod kątem ustalenia procentowej zawartości cynku lub ołowiu. Praca wnioskodawczynie odbywała się w laboratorium, na salach analitycznych, które mieściły się

w oddzielnym budynku. Próbkę do analizy przynosiły specjalnie zatrudnione w tym celu próbkarki, przy czym zdarzało się, że wnioskodawczyni wraz z innymi laborantkami sama pobierała próbki do badania, wówczas gdy nie mogły tego dokonać próbkarki. Wnioskodawczyni nie zajmowała się kontrolą przy stanowiskach pracy na produkcji, wykonując tylko analizę w laboratorium. Zarówno pierwotny zakład pracy, jak i jego następca prawny nie wydali wnioskodawczyni świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Wnioskodawczyni ukończyła 55 lat i w dniu 28 sierpnia 2013 r. złożyła w organie rentowym wniosek o przyznanie jej emerytury w wieku obniżonym, wskazując, iż nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego. Na dzień 1 stycznia 1999 r. wnioskodawczyni udowodniła ogólny staż pracy wynoszący: 20 lat, 6 miesięcy i 28 dni okresów składkowych i nieskładkowych, w tym 2 lata, 6 miesięcy i 28 dni pracy w szczególnych warunkach.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy przyjął, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Okręgowy, odwołując się do treści art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.) oraz przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) podkreślił w pierwszej kolejności, iż praca wnioskodawczyni na stanowisku laborantki w Zakładach (...) w okresie od 26 marca 1981 r. do 31 grudnia 1998 r. (z przerwami), polegająca na dokonywaniu analizy dostarczonych próbek nie może zostać uznana za pracę w szczególnych warunkach, albowiem nie została ona ujęta w wykazie „A” załącznika do w/w rozporządzenia. Sąd zaakcentował, że wnioskodawczyni swoją pracę wykonywała na terenie laboratorium, badając pobrane do analizy próbki, a zatem praca ta odbywała się w oddzielnym budynku, w wydzielonym laboratorium, a zatem nie w bezpośrednim narażeniu na szkodliwe dla zdrowia środowisko. W konsekwencji w ocenie Sądu Okręgowego brak było podstaw do przyjęcia, aby praca wnioskodawczyni na stanowisku laboranta, polegająca na analizie próbek, które były jej dostarczane przez próbkarki była związana z kontrolą międzyoperacyjną, kontrolą jakości produkcji i usług czy dozorem inżynieryjno-technicznym na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, co uniemożliwiało zakwalifikowanie w/w okresu zatrudnienia wnioskodawczyni jako pracy w warunkach szczególnych. Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy oddalił odwołanie wnioskodawczyni na zasadzie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła wnioskodawczyni T. K., zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

1) naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz dokonanie błędnej (niewszechstronnej) oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, albowiem:

- ze świadectwa pracy z dnia 7 lutego 2001 r. wydanego przez Zakłady (...) S.A. wynika, iż wnioskodawczyni w okresie od 26 marca 1981 r. do 31 grudnia 1998 r. (z przerwami) wykonywała pracę w warunkach szczególnych, co potwierdzała także treść świadectwa pracy z dnia 30 czerwca 2009 r., wystawionego przez następcę prawnego w/w zakładu (...). (...) sp. z o.o., w którym potwierdzono fakt wykonywania przez wnioskodawczynię pracy w warunkach szczególnych w powyższym okresie zatrudnienia w Zakładach (...) S.A.

- z zarządzenia dyrektora Zakładów (...) wraz z załącznikiem, zawierającym wykaz stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach wynika, iż praca wnioskodawczyni w Dziale (...) na stanowisku laboranta była pracą w szczególnych warunkach wskazaną w wykazie A, dziale III, poz. 51 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

- stanowisko zajmowane przez wnioskodawczynię zostało wskazane w załączniku nr 1, dziale III, poz. 51 pkt 6 zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego (Dz.Urz.MG z 1985 r. Nr 1, poz. 1).

- w wykazie stanowisk pracy w Zakładach (...) S.A. ze stopniem szkodliwości, uciążliwości oraz stopniami niebezpieczeństwa pracy wymieniono stanowisko wnioskodawczyni w Dziale (...);

- w wykazie pracowników Działu (...), załączonym do pisma (...)sp. z o.o. z dnia 13 lipca 2009 r., wskazano wnioskodawczynię jako osobę wykonującą pracę w szczególnych warunkach, a nadto:

2) dokonanie wadliwych ustaleń faktycznych, że:

- wnioskodawczyni nie wykonywała pracy w bezpośrednim narażeniu na szkodliwe dla zdrowia środowisko, skoro wykonywała analizy chemiczne rud cynku i ołowiu, a więc miała kontakt zarówno z substancjami zawierającymi w szczególności: cynk, ołów, siarkę, żelazo, kadm, magnez, jak i odczynnikami chemicznymi stosowanymi do określania jakości próbek, w tym z truciznami (np. cyjanek potasu, chlorek baru, fluorek amonu, ksantogeniany);

- umiejscowienie laboratorium w odrębnym budynku miało wpływ na zmniejszenie szkodliwości środowiska pracy, skoro głównym źródłem szkodliwych substancji były reakcje chemiczne przeprowadzane w samym laboratorium.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty wnioskodawczyni wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie jej prawa do emerytury oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych, albowiem w efekcie błędnej oceny w/w dowodów Sąd pierwszej instancji uznał, iż stanowisko wnioskodawczyni nie było ujęte w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., a ponadto nie była ona bezpośrednio narażona na szkodliwe dla zdrowia środowisko, w konsekwencji czego nietrafnie odmówiono uznania jej pracy na stanowisku laborantki za pracę w warunkach szczególnych.

W uzasadnieniu wywodów apelacji wnioskodawczyni podniosła w szczególności, że niewydanie jej świadectwa pracy w warunkach szczególnych wynikało ze sporu byłych pracodawców ((...) S.A. i (...)sp. z o.o.), w ramach którego pierwszy z pracodawców twierdził, że nie dysponuje wystarczającą dokumentacją, gdyż przekazał ją drugiemu, natomiast według drugiego pracodawcy podnosił, że nie był uprawniony do stosowania kodów pracy w szczególnych warunkach oraz do wystawiania świadectw pracy

w szczególnych warunkach i szczególnym charakterze. Nadto wnioskodawczyni zaakcentowała, że wykonywanie przez nią pracy w laboratorium usytuowanym

w oddzielnym budynku nie wpływało istotnie na stopień szkodliwości środowiska pracy, albowiem źródłem narażenia był kontakt z badanymi substancjami zawartymi w rudzie cynku i ołowiu oraz z odczynnikami chemicznymi. Wnioskodawczyni wskazała, że reakcje chemiczne przeprowadzane w toku analiz były przez nią wykonywane na otwartych stołach laboratoryjnych, a ulatniające się substancje trafiały do powietrza wypełniającego laboratorium, skąd dopiero (z lepszym lub gorszym skutkiem) były usuwane przez system wentylacyjny. Tym samym wnioskodawczyni miała bezpośredni kontakt z substancjami, które czyniły jej środowisko pracy wysoce szkodliwym dla zdrowia, co potwierdzało wydawanie jej przez pracodawcę posiłków regeneracyjnych oraz kierowanie jej na specjalistyczne badania lekarskie co 6 miesięcy (okulista, neurolog, ginekolog, badania psychotechniczne).

W piśmie z dnia 16 marca 2013 r. wnioskodawczyni dodatkowo podniosła, iż wspólnie z nią na takich samych stanowiskach i w tych samych warunkach w Zakładach (...) S.A. wykonywały pracę: E. K.

oraz świadek T. N., w przypadku których – pomimo odmownej decyzji ZUS - Sąd Okręgowy w Krakowie w sprawach o sygnaturach akt odpowiednio

VIII U 409/14 oraz VIII U 357/13 uznał, iż wykonywały one pracę w szczególnych warunkach, co w odniesieniu do T. N. potwierdził również Sąd Apelacyjny, oddalając wywiedzioną apelację ZUS. Konkludując wnioskodawczyni podkreśliła, iż jest dla niej całkowicie niezrozumiała i sprzeczna z poczuciem elementarnej sprawiedliwości sytuacja, w której z trzech osób wykonujących pracę na tych samych stanowiskach dwóm osobom sądy uznają tę pracę za pracę w warunkach szczególnych a jednej takiego uznania odmawiają.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadza się do ustalenia,

czy wnioskodawczyni T. K. spełnia warunki uprawniające ją do otrzymania emerytury na podstawie art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r.

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jedn. tekst: Dz. U.

z 2013 r., poz. 1440 ze zm.) oraz w zw. z treścią § 2 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U.

Nr 8, poz. 43 ze zm.), a zwłaszcza czy legitymuje się ona co najmniej 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach. Na mocy art. 184 ust. 1 w/w ustawy o emeryturach i rentach z FUS, ubezpieczonym urodzonym po dniu

31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy, a zatem na dzień 1 stycznia 1999 r. osiągnęli: okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury

w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn (pkt 1) oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27, czyli okres składkowy

i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn (pkt 2). Nadto, w myśl art. 184 ust. 2 w/w ustawy, przedmiotowa emerytura przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa. W myśl

art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury,

ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych, a mianowicie przepisów w/w rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych

w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Zgodnie z dyspozycją § 1 ust. 1 powołanego rozporządzenia, przepisy tego aktu stosuje się do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4-15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik

do rozporządzenia, zwanych dalej „wykazami”. Stosownie zaś do § 1 ust. 2 przedmiotowego rozporządzenia, właściwi ministrowie w porozumieniu z Ministrem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych ustalają w podległych i nadzorowanych zakładach pracy stanowiska pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazach A i B. Dodatkowo godzi się zaakcentować, iż przepisy poszczególnych zarządzeń, zobowiązywały zakłady pracy do określenia

w umowie o pracę rodzaju, charakteru i wymiaru czasu pracy w szczególnych warunkach wykonywanych na stanowiskach wymienionych w wykazie, a nadto do prowadzenia ewidencji stanowisk pracy, na których są wykonywane prace

w szczególnych warunkach oraz do odnotowywania w aktach osobowych pracowników okresu wykonywania tychże prac (tak np. § 4 i § 5 ust. 1 zarządzenia Nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r.

w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa

i przemysłu maszynowego; Dz. Urz. MG. z 1985 r. Nr 1, poz. 1). Mając powyższe na uwadze podkreślić należy, że upoważnienie dla właściwych ministrów, kierowników urzędów centralnych oraz centralnych związków spółdzielczych wynikające z § 1 ust. 2 tego rozporządzenia nie stwarzało podstawy prawnej do wydawania aktów niepozostających w zgodności z powszechnie obowiązującym prawem, lecz obejmowało tylko ustalenie w

porozumieniu z Ministrem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych w podległych i nadzorowanych zakładach pracy stanowisk pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach i nie przewidywało możliwości wykroczenia poza wykazy prac wykonywanych w szczególnych warunkach wymienione w załączniku do rozporządzenia. Na tej podstawie wymienione podmioty mogły tylko wskazać, na których stanowiskach są wykonywane prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazach A i B, nigdy zaś ustanawiać nowych stanowisk pracy. Wykazy resortowe (także i zakładowe) mają zatem charakter informacyjny, techniczno-porządkujący, uściślający. Taki wykaz resortowy czy zakładowy ułatwia identyfikację określonego stanowiska pracy jako stanowiska pracy w szczególnych warunkach - w szczególności, jeśli w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. nie wlicza się konkretnych stanowisk, lecz jedynie w sposób ogólny wymienia się rodzaje prac, uznawanych za prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Oczywistym jest zatem, że wykonywanie pracy na stanowisku określonym w zarządzeniu resortowym czy zakładowym, której nie wymieniono w wykazie A załącznika do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. nie uprawnia do uzyskania emerytury na podstawie art. 184 w zw. z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Bezsprzeczne jest zatem, że zarządzenie resortowe w ramach swoich wykazów (A, B) czy też wykaz zakładowy nie może wykraczać poza materię rozporządzenia i ustanawiać nowych stanowisk pracy.

Podkreślić także należy, że zgodnie z § 2 ust. 1 w/w rozporządzenia Rady Ministrów, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Zgodnie zaś z § 4 ust. 1 niniejszego rozporządzenia, pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli: osiągnął wiek emerytalny wynoszący 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn oraz ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Wykonywanie pracy w szczególnych warunkach czy w szczególnym charakterze powinno być stwierdzone przez pracodawcę w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze bądź w świadectwie pracy (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 grudnia 1997 r., II UKN 417/97, OSNAPiUS 1998, nr 21, poz. 638 i z dnia 21 listopada 2001 r., II UKN 598/00, OSNPUSiSP 2003, nr 17, poz. 419). Oczywistym jest przy tym, że świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub świadectwo pracy nie jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 k.p.c., gdyż podmiot wydający to świadectwo nie jest organem państwowym ani organem wykonującym zadania z zakresu administracji państwowej. Tylko dokumenty wystawione przez te organy stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Natomiast świadectwo traktuje się w postępowaniu sądowym jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 24/09, LEX nr 518067). W konsekwencji powyższego w ramach postępowania sądowego sąd ocenia zarówno zasadność odmowy wydania przez pracodawcę świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach, jak i zasadność umieszczenia w świadectwie pracy wzmianki, że pracownik wykonywał pracę w warunkach szczególnych (§ 2 ust. 2 w/w rozporządzenia; zob. wyrok Sąd Najwyższego z dnia 8 kwietnia 1999 r., II UKN 619/98, OSNP 2000/11/439).

Na gruncie niniejszej sprawy, wobec osiągnięcia przez wnioskodawczynię wieku 55 lat i posiadania przez nią na dzień 1 stycznia 1999 r. wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego w wymiarze co najmniej 20 lat (20 lat, 6 miesięcy i 28 dni), istota sporu sprowadzała się do kwestii posiadania przez nią na przedmiotową datę 15 lat pracy w warunkach szczególnych, przy czym kwestię sporną stanowił wyłącznie okres wykonywania przez wnioskodawczynię pracy w Zakładach (...) w T. na stanowisku laboranta (laboranta-brygadzysty) w okresie od 26 marca 1981 r. do 31 grudnia 1998 r. (z przerwami). Wykonywanie przez wnioskodawczynię pracy w warunkach szczególnych na stanowisku laboranta – bez wskazania konkretnej pozycji i działu wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze - wynikało jedynie z wystawionego przez pracodawcę w dniu 7 lutego 2001 r. świadectwa pracy (k. 8 a.r.). Jednocześnie w aktach sprawy zalegało – wydane w oparciu o przepisy zarządzenia Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego – zarządzenie dyrektora Zakładów (...)wraz z załącznikiem, który

zawierał wykaz stanowisk pracy, na których w tymże zakładzie pracy wykonywane są prace w szczególnych warunkach (k. 17-18 a.s. i k. 19-20 a.s.). Przedmiotowy wykaz zakładowy zawierał - podlegające pod dział kontroli jakości - stanowisko laboranta, które zostało zakwalifikowane jako pracą w szczególnych warunkach figurująca w dziale III, poz. 51 pkt 6 zarządzenia Nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego. W powyższym kontekście w pierwszym rządzie podkreślić należy, że w ramach poz. 51, działu III, wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (analogicznie jak i w poz. 51, działu III załącznika Nr 1 do w/w zarządzenia Nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego) prawodawca – do prac w warunkach szczególnych, polegających na wzbogacaniu mechanicznym i flotacji rud metali (poz. 50, poz. 51 i poz. 52) - zaliczył obsługę maszyn flotacyjnych i urządzeń pomocniczych. Mając zaś na uwadze – tak akcentowany przez wnioskodawczynię – charakter wykonywanej przez nią pracy na stanowisku laboranta, polegający na dokonywaniu przez nią analizy chemicznej dostarczanych jej wprost do laboratorium próbek rud cynku i ołowiu pod kątem ustalenia w nich procentowej zawartości cynku czy ołowiu, jakichkolwiek wątpliwości nie mogło budzić stwierdzenie, iż nie odpowiadał on rodzajowi pracy w szczególnych warunkach, wskazanej powyżej pod poz. 51, działu III wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 1983 r. W powyższych okolicznościach, tj. przy niezgodności rodzajowej wykonywanej faktycznie przez wnioskodawczynię pracy z pracami, wskazanymi w ramach poz. 51 działu III, bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawała zatem okoliczność, iż w punkcie 6 pod pozycją 51 wyliczono stanowisko próbkarza minerałów – laboranta (abstrahując już od tego, że wnioskodawczyni jedynie sporadycznie sama pobierała próbki do badania, gdyż zazwyczaj były one jej dostarczane przez próbkarki), skoro praca na takim stanowisku nie wiązała się z obsługą maszyn flotacyjnych i urządzeń pomocniczych, wyliczonej w kluczowym dla kwestii wcześniejszych uprawnień emerytalnych rozporządzeniu Rady Ministrów z 1983 r. Skoro bowiem praca na stanowisku próbkarza - laboranta została wymieniona wyłącznie w akcie niższego rzędu (tj. w zarządzeniu Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego), którego treść wykracza poza upoważnienie zawarte w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. i pozostaje bez związku z jego przepisami, traktowanymi jako „przepisy dotychczasowe”, a konkretnie bez związku z rodzajem prac wskazanych w wykazie A, dziale III, poz. 51 załącznika do tegoż rozporządzenia, to samo zatrudnienie na stanowisku laboranta nie mogło wywoływać skutków przewidzianych w art. 32 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 maja 2010 r., I UK 3/2010 i z dnia 23 lutego 2010 r., II UK 188/2009). W konsekwencji powyższego oczywistym było, że wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy nie mogły mieć wskazywane przez wnioskodawczynię dokumenty w postaci zarządzenia dyrektora Zakładów (...)wraz wykazem stanowisk pracy, na których w tymże zakładzie pracy wykonywane są prace w szczególnych warunkach z uwagi na to, że wymieniając stanowisko laboranta w dziale kontroli jakości, powołano się na pkt 6, poz. 51, działu III zarządzenia Nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Metalowego z 1985 r. Tym samym bezspornym było, że wykonywanie pracy na stanowisku laboranta, wskazanym w zarządzeniu resortowym oraz w wykazie zakładowym, której to pracy nie wymieniono jednocześnie w wykazie A – czyli załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów, nie uprawnia do uzyskania prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 października 2005 r., I UK 41/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 306; z dnia 29 stycznia 2008 r., I UK 192/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 79 i z dnia 22 kwietnia 2011 r., I UK 351/10).

Równocześnie na gruncie niniejszej sprawy jakichkolwiek wątpliwości nie mogło budzić stwierdzenie o braku podstaw do zakwalifikowania wykonywanej przez wnioskodawczynię pracy na stanowisku laboranta w dziale kontroli jakości jako pracy figurującej w wykazie A, dziale XIV, poz. 24 rozporządzenia Rady Ministrów z 1983 r. W przeciwieństwie bowiem do okresu zatrudnienia w Rafinerii (...) S.A. od 29 sierpnia 1978 r. do 25 marca 1981 r. (k. 19 a.r.), w okresie wykonywania pracy na stanowisku laboranta w Zakładach (...) nie zachodziły podstawy do przyjęcia, iż wnioskodawczyni stale i w pełnym wymiarze czasu pracy zajmowała się kontrolą międzyoperacyjną, kontrolą jakości produkcji i usług czy dozorem inżyniersko-technicznym na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Jak bowiem wynikało z niekwestionowanych ustaleń faktycznych, w spornym okresie zatrudnienia w Zakładach (...) od 26 marca 1981 r. do 31 grudnia 1998 r.

(z przerwami) praca wnioskodawczynie, polegająca na analizie próbek pod kątem ustalenia w nich procentowej zawartości cynku lub ołowiu, odbywała się na salach analitycznych, znajdujących się na terenie wydzielonego w ramach odrębnego budynku laboratorium. Co więcej, próbki stanowiące przedmiot dokonywanych analiz były dostarczane wnioskodawczynie oraz innym laborantom przez specjalnie zatrudnione w tym celu próbkarki i jedynie sporadycznie wnioskodawczynie wraz

z innymi pracownikami laboratorium sama pobierała próbki do badania z wydziału przeróbki mechanicznej, a miało to miejsce wtedy, gdy nie mogły tego dokonać próbkarki. Z charakterystyki pracy wykonywanej przez wnioskodawczynie wynikało zatem jednoznacznie, iż nie zajmowała się ona kontrolą przy stanowiskach pracy na produkcji, w tym przede wszystkim na wydziale robót górniczych po ziemią.

Aby bowiem można było przyjąć, iż praca na stanowisku laborantki w Zakładach (...) odpowiada pracy wyszczególnionej w dziale XIV, poz. 24 wykazu A stanowiącego załącznik do w/w rozporządzenia Rady Ministrów, bezspornym jest, że z uwagi na użyte pod tą pozycją określenie „na oddziałach i wydziałach”, kontrola jakości produkcji (podobnie jak kontrola międzyoperacyjna i dozór inżynieryjno-techniczny) powinna być wykonywana bezpośrednio

w określonym, skonkretyzowanym środowisku pracy, w którym występują warunki narażające na szybszą utratę zdolności do zarobkowania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX nr 375653).

Tak bowiem, jak w wyroku z dnia 3 grudnia 2013 r. (I UK 184/13) podkreślił Sąd Najwyższy,

za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, w konsekwencji czego regulacje

z tym związane podlegają wykładni ścisłej, gwarantującej zachowanie celu uzasadniającego odstępstwo od zasady przechodzenia na emeryturę

w powszechnym wieku emerytalnym. Jak trafnie zauważył Sąd Najwyższy

w wyroku z dnia 13 listopada 2014 r. (I UK 122/14), przedmiotowego warunku niewątpliwie nie spełnia wykonywanie kontroli jakości produkcji w pomieszczeniu laboratorium, wyodrębnionym i oddzielnym od miejsca produkcji, które w okolicznościach niniejszej sprawy sprowadzało się przede wszystkim do stanowisk związanych z wydobywaniem rud cynku i ołowiu. Sąd Apelacyjny stoi tym samym na stanowisku, że zakwalifikowanie danego stanowiska jako kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach

i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione

w wykazie wymaga odniesienia się do wskazania konkretnej pracy kontrolowanej przez wnioskodawczynie i wymienionej w wykazie, jako praca w warunkach szczególnych, a przynajmniej odbywająca się na wydziałach i oddziałach, na których jako podstawowe są wykonywane prace wymienione w wykazie. Jak bowiem wynika z opisu tego stanowiska w ramach poz. 24 działu XIV wykazu A, nie jest to rodzaj pracy, którą zaszeregować można całkowicie samodzielnie, w oderwaniu od innych prac wykonywanych w warunkach szczególnych. Najpierw bowiem koniecznym jest ustalenie, że praca podlegająca kontroli bądź nadzorowi danej osoby (wnioskodawczynie) spełnia wymogi pracy w warunkach szczególnych, a dopiero

w dalszej kolejności - czy charakter kontroli sprawowanej przez tę osobę (wnioskodawczynie) pozwala na zakwalifikowanie jej jako pracy, o której mowa

w wykazie A dziale XIV pkt 24 w/w rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego. W konsekwencji zakwalifikowanie pracy wnioskodawczynie jako pracy polegającej na kontroli międzyoperacyjnej czy kontroli jakości usług (wykaz A dział XIV poz. 24), wymagałoby stwierdzenia, że wnioskodawczynie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywała kontrolę na oddziałach i wydziałach, gdzie byli zatrudnieni pracownicy wykonujący pracę w szczególnych warunkach wymienioną

w wykazie A - zatem w takim samym jak oni narażeniu na czynniki szkodliwe. Tymczasem, po pierwsze wnioskodawczynie nawet nie usiłowała wykazać, że

na którymkolwiek z oddziałów lub wydziałów, z których jedynie sporadycznie (wyjątkowo) pobierała próbki, była wykonywana praca w warunkach szczególnych,

to ponadto pracowała przede wszystkim w laboratorium, dokonując analizy chemicznej dostarczanych jej wcześniej przez próbkarki próbek. Innymi słowy, nawet gdyby przyjąć, że wnioskodawczynie pobierała (co było wyjątkiem) próbki także

na oddziałach i wydziałach, na których byli zatrudnieni pracownicy wymienieni w wykazie A, to nie przebywała tam stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W konsekwencji bezspornym było, że zakres obowiązków wnioskodawczyni na stanowisku laboranta nie dawał podstaw do zakwalifikowania jej pracy jako odpowiadającej czynnościom wymienionym w w/w wykazie A, dział XIV, poz. 24.

Odmiennej kwalifikacji prawnej wykonywanej przez wnioskodawczynię pracy na stanowisku laboranta w Zakładach (...) nie zmienia podnoszona przez nią uciążliwość i narażenie na czynniki szkodliwe dla zdrowia, wynikające z kontaktu z substancjami zawierającymi w szczególności: cynk, ołów, siarkę, żelazo, kadm, magnez, jak i z odczynnikami chemicznymi stosowanymi

do określania jakości próbek, w tym z truciznami (np. cyjanek potasu, chlorek baru, fluorek amonu, ksantogeniany). Choć bowiem ze względu na stopień szkodliwości, uciążliwości oraz stopień niebezpieczeństwa pracy w wykazie stanowisk pracy

w Zakładach (...) S.A. wymieniono stanowisko laboranta

w dziale (...) (k. 21-22 a.s.), to jednakże zauważyć trzeba, iż wykonywanie pracy „w warunkach szkodliwych”, nie jest tożsame z pojęciem wykonywania pracy

„w warunkach szczególnych”. Nie każda bowiem praca w warunkach szkodliwych dla zdrowia lub uciążliwych uprawnia do otrzymania wcześniejszej emerytury. Wykaz prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do skorzystania

z emerytury w niższym wieku emerytalnym, zawiera wyłącznie załącznik do powołanego rozporządzenia w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. W świetle art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych pracami w szczególnych warunkach nie są bowiem wszelkie prace wykonywane

w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz jedynie takie, które zostały rodzajowo wymienione w tymże rozporządzeniu.

Nadto, mając na względzie okoliczność, iż określanie dla celów emerytalnych stanowisk pracy jako „pracy wykonywanej w szczególnych warunkach” w rozumieniu wykazów stanowiących załącznik do w/w rozporządzenia nie należy do kompetencji pracodawcy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2005 r., I UK 351/04, OSNP 2006/5-6/90), decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie mogła mieć też również wadliwa praktyka pracodawcy będącego zakładem górniczym (kopalnią głębinową, zajmującą się wydobywaniem i przeróbką rud cynkowo-ołowiowych), polegająca na wydawaniu świadectw pracy, w ramach których stwierdzono okoliczność wykonywania pracy w warunkach szczególnych przez pracowników zatrudnionych na stanowiskach laboranta, świadczących swoje obowiązki w wyodrębnionym i oddzielnym od działalności górniczej budynku. Znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy nie miało też przekonanie wnioskodawczyni, że sam charakter lub warunki pracy wystarczają do uznania jej za wykonywaną w szczególnych warunkach (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2009 r., I UK 218/09, LEX nr 577817). Co więcej, jakąkolwiek rozszerzającą interpretację powyższych unormowań ustawy o emeryturach i rentach z FUS wyklucza wprost charakter przepisów prawa ubezpieczeń społecznych stanowiących przykład norm bezwzględnie obowiązujących. Konsekwencją powyższego stanu rzeczy stanowi stwierdzenie, że określona w ustawie o emeryturach i rentach z FUS instytucja „emerytury w wieku obniżonym” podlega ścisłej wykładni, wykluczającej możliwość odwoływania się do zasad współżycia społecznego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2007 r., I UK 287/06).

Jednocześnie, mając na uwadze fakt, iż prawo do świadczeń powstaje tylko wówczas, gdy spełnione zostały wszystkie warunki wymagane do nabycia tego prawa (art. 100 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS), bezspornym było, iż wnioskodawczyni nie mogła się skutecznie powoływać na zaufanie do pracodawcy wystawiającego świadectwo pracy ani na fakt, że innym pracownikom, będącym

w podobnej sytuacji, przyznano prawo do świadczeń (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2004 r., I UK 15/04, OSNP 2005/11, poz. 161). Innymi słowy



na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy nie wpływała podnoszona w apelacji okoliczność przyznania świadczeń emerytalnych zatrudnionym z wnioskodawczynią innym pracownikom Zakładów (...) w osobach: E. K. i T. N.. Okoliczność, iż inny pracownik otrzymał emeryturę nie może bowiem oznaczać, iż inny sąd (sąd w innym składzie orzekającym) też jest zobligowany

do przyznania emerytury kolejnemu pracownikowi bez względu na zgromadzony

w sprawie materiał dowodowy i jego ocenę w świetle obowiązujących unormowań prawa materialnego. W okolicznościach niniejszej sprawy decydujące znaczenie ma bowiem wyłącznie ustalenie, czy to wnioskodawczyni (a nie inny pracownik Zakładów (...)), będąc zatrudniona na konkretnym stanowisku pracy,

przy zachowaniu indywidualnych cech tego stanowiska legitymuje się co najmniej

15-letnim okresem wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub

w szczególnym charakterze. Tym samym, w analizie charakteru pracy wnioskodawczyni z punktu widzenia uprawnień do emerytury w obniżonym wieku, kluczowe znaczenie przypada tylko możliwości zakwalifikowania tejże pracy pod jedną z pozycji załącznika (wykazu A) do w/w rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Oczywistym jest bowiem, że rozpoznając sprawę sąd każdorazowo dokonuje własnych ustaleń faktycznych i prawnych, co wyklucza związanie tego sądu ustaleniami faktycznymi i ich oceną prawną dokonaną przez inny sąd wydający rozstrzygnięcie w sprawie uprawnień emerytalnych innej osoby.

Równocześnie mając na względzie kwalifikacje prawne przyjęte w sprawach dotyczących E. K. i T. N., godzi się zauważyć, że kwalifikację danej pracy jako pracy w szczególnych warunkach poprzedzać winno przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży. Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości do oddzielnych działów wykazu A oraz poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest umiejscowione. Konieczny jest zatem bezpośredni związek wykonywanej pracy

z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki. Nie jest tym samym możliwe dowolne i swobodne wiązanie konkretnych stanowisk pracy

z branżami, do których nie zostały one przypisane w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 1 czerwca 2010 r.,

II UK 21/10 i z dnia 19 maja 2011 r., III UK 174/10 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 stycznia 2013 r., III AUa 849/12). Odnosząc zatem powyższe do kwalifikacji stanowiska pracy, zajmowanego przez wnioskodawczynię w spornym okresie w Zakładach (...) stwierdzić należy, że wobec braku wskazania pracy laboranta w dziale III wykazu A rozporządzenia Rady Ministrów

z 1983 r. (hutnictwo i przemysł metalowy) i braku podstaw do zakwalifikowania wykonywanej przez wnioskodawczynię pracy jako odpowiadającej czynnościom wymienionym w załączniku do tegoż rozporządzenia pod pozycją 24 w dziale XIV wykazu A, nietrafne byłoby również zakwalifikowanie pracy wnioskodawczyni według pozycji 6 działu XII wykazu A czyli „w służbie zdrowia i opiece społecznej” jako zupełnie odmiennej branży w systematyce określonej przepisami w/w rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Nadto, abstrahując już nawet od kwestii odmiennej branży przemysłu, mając na względzie kontakt z odczynnikami chemicznymi, na który powoływała się wnioskodawczyni, podkreślić należy, że również w wykazie A, dziale IV „w chemii” ustawodawca nie uwzględnił pracy wykonywanej w przykładowym laboratorium, mimo iż niewątpliwie pracownik tam zatrudniony może mieć kontakt z niebezpiecznymi środkami chemicznymi. Sąd Apelacyjny orzekający w niniejszym składzie nie podziela tym samym stanowiska, umożliwiającego zakwalifikowanie pracy wykonywanej przez wnioskodawczynię

na stanowisku laborantki jako pracy wymienionej w dziale IV pod pozycją 27, którą stanowi „produkcja materiałów wybuchowych, środków strzałowych, elementów

do środków strzałowych, wyrobów pirotechnicznych oraz ich konfekcjonowanie”

(por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 23 lipca 2014 r., III AUa 418/14).

W świetle powyższych ustaleń uprawniona jest zatem konstatacja, iż zeznania świadków, w połączeniu ze zgromadzonymi w aktach sprawy dowodami

z dokumentów, potwierdzają jedynie fakt wykonywania przez wnioskodawczynię pracy w charakterze laboranta w dziale kontroli jakości. Nie wykazano tym samym, iż w przypadku T. K. w okresie zatrudnienia w Zakładach (...) na stanowisku laboranta w okresie od 26 marca 1981 r. do 31 grudnia 1998 r. (z przerwami) mamy do czynienia z pracą wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku figurującym w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych

w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Całkowicie nieuprawniony okazał się tym samym zarzut sprzeczności istotnych ustaleń sądu

z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Przedmiotowa sprzeczność zachodziłaby jedynie wówczas, gdyby powstała dysharmonia pomiędzy dowodami zgromadzonymi w sprawie a konkluzją, do jakiej doszedł sąd na podstawie materiału dowodowego, co obejmuje także wszystkie wypadki wadliwości wynikające

z naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., a więc także błędy popełnione przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Jak jednakże wskazano powyżej na gruncie niniejszej sprawy brak było jakichkolwiek podstaw uzasadniających zaistnienie sprzeczności ustaleń Sądu Okręgowego z zalegającym w aktach sprawy materiałem dowodowym (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 lipca 2008 r., I ACa 432/08, LEX nr 499208). Co więcej, Sąd Okręgowy rozpoznając odwołanie wnioskodawczynie przeprowadził skrupulatne postępowanie dowodowe i zgromadzone w toku tego postępowania dowody poddał wszechstronnej, wnikliwej ocenie, nie naruszając granic ich swobodnej oceny. Tak przeprowadzona ocena dowodów, jako odpowiadająca wymogom z art. 233 § 1 k.p.c., jest aprobowana przez Sąd Apelacyjny, który podzielając te ustalenia w całości, przyjął je za własne. Kierując się rozważaniami dokonanymi powyżej uznać zatem należało w ślad za organem rentowym, iż w ramach posiadanych na dzień 1 stycznia 1999 r. 20 lat, 6 miesięcy i 28 dni okresów składkowych i nieskładkowych wnioskodawczynie nie udowodniła posiadania co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Tym samym nie zostały spełnione wszystkie przesłanki niezbędne do uzyskania przez nią prawa do emerytury w wieku obniżonym, o których stanowi

art. 32 w zw. z art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach

lub w szczególnym charakterze.

W konkluzji powyższych rozważań stwierdzić należy, iż zaskarżony wyrok oparty został na niewadliwych ustaleniach faktycznych i jest zgodny z prawem,

a apelacja jako nie zawierająca usprawiedliwionych zarzutów podlegała oddaleniu na zasadzie art. 385 k.p.c.